

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIANSKIE

ISSN 1643-9104

NR 2, LUTY 2016

wiadomości



**Beskidzka
do remontu**

**Matura
2016**

**Kolejarska
„podróż”**

III Kolędowanie przy Choince

Gdy choinka po raz pierwszy stanęła w koziańskim parku, w biurze Domu Kultury zaświtał pomysł, by właśnie w tym miejscu zakolędować wspólnie z mieszkańcami. – I tak już po raz trzeci udało nam się spotkać. Wybraliśmy datę 6 stycznia – Święto Trzech Króli – i możemy już śmiało wpisać to spotkanie w kalendarzu jako cykliczne

– mówią przedstawiciele Domu Kultury. Warto dodać, że od początku chętnie kolędują w parku Zespół Pieśni i Tańca KOZIANIE i Chór Domu Kultury w Kozach. W tym roku – można by rzec – tradycyjnie, dopisali mieszkańcy, którzy w licznej grupie pojawili się na kolędowaniu.

(DK)



foto: J.Witkowski

Muzycy dla „orkiestry”

Podczas tegorocznego, 24. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy kozianie chętnie włączyli się do pomocy wolontariuszom. Nie zabrakło również akcentu muzycznego. Na koncercie zorganizowanym przez Stowarzyszenie Podbeskidzki Przegląd Muzyczny,

na scenie bielskiej starówki wystąpiły dwa koziańskie zespoły. Energetycznego rocka widzowie mogli posłuchać w wykonaniu zespołu Upheaval, zaś w rytmach reggae publiczność rozgrzewał Django's Trip.

(DK/R)



foto: Marta Malecka

Występ zespołu Django's Trip przypadł do gustu bielskiej publiczności.



foto: UG

Wiata przystankowa

Końcem ubiegłego roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział Katowice, zakończyła przebudowę chodnika w centrum Kóz. W ramach robót przeniesiono przystanek autobusowy o kilkadziesiąt metrów w stronę Bielska-Białej. Równocześnie wójt gminy Kozy wystąpił do administratora drogi z prośbą o zgodę na przestawienie w nowe miejsce wiaty przystankowej. GDDKiA jednak odmówiła. Podjęto więc rozmowy z Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”, będącą właścicielem terenu, na którym znajduje się stacja obsługi pojazdów, o udostępnienie miejsca na wiatę. Prezes i Zarząd GS wyrazili zgodę na wydzierżawienie terenu od Spółdzielni i umieszczenie na nim wiaty przystankowej.

(OTG/RED)

Język angielski dla wszystkich

Nauka języka angielskiego, który zgłębiają w bibliotece jednocześnie trzy grupy ochotników, wkracza w etap swobodnej konwersacji. Uczestnicy, dzięki pilnej nauce, nabyli już wiele nowych umiejętności. Potrafią zamawiać posiłki z brytyjskiej karty dań wraz z przystawkami i napojami, swobodnie posługują się wieloma zwrotami grzecznościowymi, umieją pytać o godzinę, ciągle szlifują gramatykę i wymowę. Nieobce są im brytyjskie zwyczaje oraz relacje pomiędzy kelnerem czy sprzedawcą, a turystą. Tworzenie zdań dotyczących upodobań, opinii oraz wszelkich permanentnych stanów w naszym życiu nie jest już dla nikogo tajemnicą.

(gbp)



foto: GBP

Strażackie sprawozdanie

Wysoki poziom utrzymania gotowości bojowej OSP w Kozach to najtrafniejsza ocena naszej jednostki – mówi Sławomir Kasprek, komendant gminny. Składają się na to: sprzęt, szkolenia jednostki, a także akcje ratunkowe. – Mamy do dyspozycji trzy samochody ratowniczo-gaśnicze: Ford Transit – rocznik 2003, Mercedes Atego – rocznik 2009, Scania P 360 – rocznik 2015. Są też: motopompy, agregaty prądotwórcze, pilarki, przecinarki, 2 zestawy hydrauliczne do ratownictwa drogowego oraz sporo innego

sprzętu spełniającego wymagania do zabezpieczenia ochrony przeciwpożarowej. W ubiegłym roku kupiliśmy nowoczesny, specjalistyczny samochód ratowniczo-gaśniczy marki Scania oraz 3 ubrania specjalne, 5 hełmów, 10 par rękawic pożarniczych i sporo innego, drobnego sprzętu – wylicza komendant.

Strażacy nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje, 18 z nich wzięło udział w kursie z zakresu ratownictwa technicznego, 7 ukończyło kurs podstawowy jednoetapowy, upraw-

niający do wyjazdów do zdarzeń, a jeden strażak kurs dowódców OSP. Do działań ratowniczo-gaśniczych uprawnionych jest 37 strażaków, z których większość zaliczyła specjalistyczne kursy pożarnicze, dzięki którym mogą w pełni profesjonalnie podejmować wszelakie działania. Mają też na swym koncie dużą ilość godzin przepracowanych społecznie.

W ubiegłym roku na terenie gminy Kozy wystąpiły 94 zdarzenia: 27 pożarów, 61 miejscowych zagrożeń oraz 6 fałszywych alarmów. Na przełomie września i października strażacy przeszli intensywne szkolenia z jazdy i obsługi nowego samochodu.

Profesjonalizm i poświęcenie strażaków doceniają też mieszkańcy, którzy za pośrednictwem redakcji gazety serdecznie dziękują za okazywaną im pomoc przy likwidacji skutków zdarzeń losowych.



W październiku ubiegłego roku samochód ratowniczo-gaśniczy - Scania P 360 po raz pierwszy pojawił się w koziańskiej remizie.

Przeznacz 1% strażakom

Chcąc nadal rozwijać swoje umiejętności i dbać o odpowiednie zaplecze sprzętu ratowniczo-gaśniczego strażacy OSP Kozy zachęcają do wsparcia ich działań poprzez przekazanie 1% podatku. Aby udzielić wsparcia w rozliczeniu rocznym (PIT) wpisać należy nr KRS 0000107665.

Kwalifikacja wojskowa w 2016 roku

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 września 2015 r. w sprawie przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej w 2016 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1585), na terenie powiatu bielskiego kwalifikacja wojskowa w 2016 r. zostanie przeprowadzona w dniach od 01.02.2016 r. do 29.04.2016 r.

Dla osób z terenu Gminy Kozy wyznaczono termin od 22.02.2016 r. do 23.02.2016 r.

Do kwalifikacji wojskowej wzywa się:

- mężczyzn urodzonych w 1997 roku,
- mężczyzn urodzonych w latach 1992-1996, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej,
- osoby urodzone w latach 1995-1996, które zostały uznane za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,
- kobiety urodzone w latach 1992-1997, posiadające kwalifikację przydatne do czynnej służby wojskowej,
- osoby, które ukończyły 18 lat i zgłosiły się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają określonej katego-

rii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Kwalifikacja wojskowa zostanie przeprowadzona w **Bielsku-Białej przy ul. Piastowskiej 14 – budynek Wojskowej Komendy Uzupełnień w godz. 8.00 do 12.00.**

NIEOTRZYMANIE WEZWANIA IMIENNEGO NIE ZWALNIA OSOBY PODLEGAJĄCEJ KWALIFIKACJI WOJSKOWEJ OD OBOWIĄZKU STAWIENIA SIĘ DO KWALIFIKACJI WOJSKOWEJ.

Szczegółowe wytyczne dotyczące kwalifikacji wojskowej zawarte są w Obwieszczeniu Wojewody Śląskiego z dnia 16 stycznia 2015 r. o kwalifikacji wojskowej w 2015 r., które zostało rozplakatowane na tablicach informacyjnych i miejscach do tego wyznaczonych, znajdujących się na terenie Gminy Kozy.



Informacja Gminnej Spółki Wodnej

W piątek, 29 stycznia 2016 r., Walne Zgromadzenie Delegatów Gminnej Spółki Wodnej Kozy wybrało nowego przewodniczącego Spółki, którym został Tadeusz Bednarz. Ponadto uzupełniono skład Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

W Urzędzie Gminy Kozy, w pokoju nr 18, w każdy piątek w godzinach od 9.00 do 11.00 dyżur pełnią członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz przedstawiciele Rejonowego Związku Spółek Wodnych. W tych dniach mieszkańcy mogą zgłaszać uszkodzenia sieci drenarskiej, potrzebę konserwacji rowów oraz zasięgnąć szczegółowych informacji na temat działalności Gminnej Spółki Wodnej (GSW). Gminna Spółka Wodna Kozy posiada osobowość prawną i działa w oparciu o statut zatwierdzony przez starostę bielskiego, wpisany do katastru wodnego. Sprawy związane z obsługą administracyjno-finansową oraz wykonawstwem robót powierzone zostały Rejonowemu Związkowi Spółek Wodnych w Bielsku-Białej. GSW obejmuje swoją działalnością 830,4 ha gruntów zdrenowanych oraz 12,8 km rowów otwartych odwadniających grunty orne i użytki zielone. Spółka Wodna dba o utrzymanie w do-

brym stanie technicznym istniejących urządzeń melioracji szczegółowych będących w ewidencji GSW Kozy, tj. rowów melioracyjnych, rurociągów i wylotów drenarskich. Na bieżąco je konserwuje oraz usuwa powstałe awarie sieci drenarskiej. W ubiegłym roku Spółka odbudowała rowy o łącznej długości 2130 mb oraz dokonała 28 napraw sieci drenarskich, co poprawiło stosunki wodne na powierzchni ok. 240 ha.

Walne Sprawozdawcze Zgromadzenie Delegatów Gminnej Spółki Wodnej Kozy przyjęło sprawozdanie z działalności Spółki za 2015 rok oraz zatwierdziło plan pracy na rok 2016. Zdecydowano, że wysokość opłat za konserwację urządzeń melioracyjnych na 2016 rok pozostaje bez zmian i wynosi: do 0,50 ha – 30,00 zł oraz za każde następne 0,50 ha – 7,00 zł. Obowiązek uiszczenia należności na rzecz konserwacji istniejących urządzeń melioracyjnych wynika z przepisów zawartych w ustawie „Prawo Wodne” Dz.U. Nr 115 poz. 1229 z dnia 18.07.2001 z późniejszymi zmianami oraz statutu Gminnej Spółki Wodnej Kozy.

(TB)

Ogłoszenie

Komendant Miejski Policji w Bielsku-Białej oraz Komendant Komisariatu Policji w Kobiernicach zapraszają na konsultacje społeczne, podczas których omawiane będą zagadnienia dotyczące założeń „Map zagrożeń bezpieczeństwa”.

Organizatorzy zapraszają mieszkańców do przedstawienia swoich uwag – spotkanie odbędzie się w Domu Kultury w Kozach 23 lutego (wtorek), o godzinie 16.00.

(UG)

Zadania publiczne

Wójt Gminy Kozy ogłosił konkursy ofert na realizację zadań publicznych we współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz mieszkańców Gminy Kozy w zakresie kultury i sztuki, kultury fizycznej oraz działalności na rzecz osób niepełnosprawnych.

Oferty składać można do 4 marca 2016 roku. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej: www.kozy.pl.

(UG)

Podziękowania

Łukasz Malarz z rodziną serdecznie dziękują wszystkim osobom, które zgłosiły się do bazy dawców szpiku w Rejonowym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa.

(R)

Uwaga właściciele nieruchomości

Pracownicy Urzędu Gminy od 12 lutego 2016 r. roznoszą decyzje podatkowe na 2016 r. oraz wymiar opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Przypominamy, że w przypadku wystąpienia zmiany wpływającej na wysokość opłaty, np. zmiany ilości osób zamieszkujących daną nieruchomość, właściciel ma obowiązek złożyć w Urzędzie Gminy Kozy nową deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami, w terminie 14 dni od dnia zaistnienia takiej zmiany.

(UG)

PSZOK – szukanie nowego miejsca

Znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zobowiązała gminy do utworzenia co najmniej jednego stacjonarnego punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych, tzw. PSZOK.

W Kozach punkt taki planowano uruchomić przy ul. Folwarcznej. Ostatecznie jednak wójt gminy Kozy odstąpił od zamiaru jego utworzenia w tym właśnie miejscu. Decyzję tę podjął podczas spotkania z mieszkańcami nieruchomości sąsiadujących z terenem dawnego Folwarku, które zorganizowane zostało z jego inicjatywy 5 listopada 2015 r.

W trakcie zebrania, przedstawiciele Urzędu Gminy Kozy zaprezentowali projekt i wizualizację planowanego punktu selektywnego zbierania odpadów przy ul. Folwarcznej, omawiając dokładnie zasady jego funkcjonowania.

Wójt Gminy podkreślił, że lokalizacja

PSZOK-a spowodowana była względami ekonomicznymi, bowiem działka jest własnością gminy Kozy, w jej granicach znajdują się media, prowadzi do niej utwardzony dojazd.

Nie przekonało to jednak mieszkańców, których posesje znajdują się w pobliżu plano-

wanej inwestycji. Ich obawy i niezadowolenie związane z budową PSZOK-a okazały się dla wójta ważniejsze i gmina zrezygnowała ze wskazanej wcześniej lokalizacji.

Obecnie trwają prace nad znalezieniem nowego miejsca, w którym bez przeszkód można będzie utworzyć PSZOK. Prowadzone wcześniej rozmowy z włodarzami sąsiednich gmin dotyczące możliwości korzystania z ich punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Problem więc pozostaje otwarty.

UG



Wójt Krzysztof Fiałkowski o bieżących sprawach w Gminie Kozy

Pytania do wójta



foto: Tomasz Bednarski

Czy to prawda, że w tym roku będzie remontowana ul. Beskidzka?

Tak, to prawda. Ulica Beskidzka jest ważnym elementem gminnej sieci drogowej o zwiększonym natężeniu ruchu. Jest głównym ciągiem komunikacyjnym z centrum miejscowości do części południowej Kóz, tzw. „Górnej Wsi” oraz dojazdem do terenów leśnych. Droga jest w złym stanie technicznym i wymaga kompleksowej przebudowy. Posiadamy projekt przebudowy tej ulicy na całej jej długości, tj. ok. 1890 mb. Planowana inwestycja, ze względu na warunki techniczne i finansowe, została podzielona na dwa etapy. Pierwszy, o długości ok. 1030 mb, zakłada przebudowę drogi na odcinku od ronda Centrum do skrzyżowania z ul. Panienki i będzie realizowany w tym roku. Drugi – w latach następnych. W ramach pierwszego etapu zostaną kompleksowo przebudowane: jezdnia, chodniki, obiekty mostowe przy ul. Zamkowej i ul. Panienki, odwodnienie drogi, urządzenia melioracyjne, kolidujące sieci uzbrojenia technicznego terenu, sieć oświetlenia ulicznego.

Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie tej inwestycji do programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata

2016-2019. Jesteśmy na pierwszym miejscu listy rezerwowej, co daje nam szansę na pozyskanie środków z tzw. oszczędności poprzetargowych. Przy okazji przypomnę, że do tej pory, w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych gmina zrealizowała 4 inwestycje drogowe: w roku 2012 przebudowę ulicy Cmentarnej, w roku 2013 przebudowę ulicy Dworcowej wraz z chodnikiem wzdłuż ulicy Przecznej (od ronda kpt. Kunickiego do ul. Dworcowej), w roku 2014 przebudowę ul. Nadbrzeżnej (od skrzyżowania z ul. Dworcową do skrzyżowania z drogą powiatową – ul. Jana III Sobieskiego), w roku 2015 przebudowę odcinka ul. Szkolnej. Łączna kwota pozyskanego dofinansowania wyniosła ponad 1,8 miliona złotych. Co ważne, nasza gmina jest jedną z niewielu w województwie śląskim, której udaje się pozyskiwać dofinansowanie co roku w ciągu ostatnich lat.

Kiedy nastąpi ostateczne rozliczenie inwestycji remontowej Pałacu Czeczów?

Finansowe rozliczenie zakończyliśmy w grudniu ubiegłego roku. Ostatnia płatność należna gminie Kozy za zrealizowane zadanie wpłynęła na nasze konto 22 grudnia 2015 r. Od

23 grudnia 2015 r. rozpoczął się pięcioletni okres trwałości projektu, który zakończy się 23.12.2020 r. W tym czasie wszystkie zadeklarowane we wniosku o dofinansowanie założenia projektu modernizacji Pałacu Czeczów w Kozach muszą być realizowane i będą podlegały kontroli. Gruntownie odrestaurowany Pałac Czeczów w Kozach został uroczystie otwarty i przekazany do użytkowania w czerwcu 2014 r. Remont pałacu współfinansowany był przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2007-2013. Nasz słowacki partner znacznie wydłużył realizację przebudowy teatru lalek w Żylinie. W związku z tym opóźnieniu uległy kontrole związane z przyznaniem obu partnerom dofinansowaniem. Szczęśliwie, ten okres mamy już za sobą.

W tym roku czeka nas też rozbudowa cmentarza komunalnego przy ul. Cmentarnej. Jakie prace zostaną wykonane?

W ramach planowanego zadania zostanie wyznaczonych około 300 nowych miejsc pochówku, pojedynczych i podwójnych. Poszczególne kwatery oddzielone będą ścieżkami zwirowymi i o nawierzchni z betonowych płyt chodnikowych. Nowa część cmentarza zostanie ogrodzona i dodatkowo oświetlona. Zostanie zabudowana kanalizacja deszczowa i drenaż głęboki. Zasadzone będą również rośliny ozdobne.

Będzie to II etap rozbudowy cmentarza komunalnego. Wyznaczone przed 2008 rokiem kwatery zostały już w większości zapełnione, tak więc czekająca nas inwestycja jest niezbędna. W drodze przetargu nieograniczonego, w którym złożono 25 ofert, został wyłoniony już wykonawca zadania. Jest nim Zakład Instalacyjny KAZMAR Kazimierz Smyrak z Roczyn. Koszt rozbudowy wyniesie prawie 284 tys. złotych.

(red)

Unieważnione dowody

Urząd Gminy Kozy informuje, iż dowód osobisty zgłoszony jako utracony jest nieodwracalnie unieważniony w Rejestrze Dowodów Osobistych, do którego dostęp regulują przepisy ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych. Informacja o utracie i unieważnieniu dowodu jest również niezwłocznie przekazywana do Systemu Informacyjnego Schengen oraz wykazu unieważnionych dowodów osobistych. Posługiwanie się dowodem osobistym zgłoszonym jako utracony, może więc powodować negatywne konsekwencje dla jego posiadacza podczas przekraczania granic lub dokonywania czynności prawnych na podstawie tego dokumentu. Dowód osobisty unieważniony w systemie na skutek zgłoszenia utraty nie ma fizycznych znamion unieważnienia (odcięcie rogu), przez co sprawiać może wrażenie dokumentu ważnego. Takim dokumentem nie można już jednak potwierdzać tożsamości i przekraczać granic. (UG)

Chóralne występy

Umiejętności chóru szkolnego działającego przy SP1 można było podziwiać podczas etapu parafialnego Przeglądu Pieśni Patriotycznej im. M.Papiórek. Dzieci świetnie zaprezentowały się też podczas promocji 9. numeru Zeszytów Społeczno-Historycznych. Cieszymy się, że rośnie nam nowe pokolenie rozśpiewanej młodzieży.



Historyczne sukcesy

Uczniowie Gimnazjum w Kozach zdominowali V edycję konkursu Polskie Państwo Podziemne 1939-1945. Wśród pięciu nagrodzonych prac, aż trzy są dziełami gimnazjalistów z Kóz. Drugie miejsce w konkursie zajęła Karolina Świder (przy wydatnej pomocy swojej koleżanki z klasy Wiktorii Gryc), uczennica klasy III a, za pracę zatytułowaną „Bielszczanin Tadeusz Wronowski w akcji Milke”, a trzecie Szymon Mikulski, uczeń klasy II b, za pracę „Udział Aleksandra Kunickiego w zamachu na Franza Kutscherę”. Wyróżniono pracę ucznia klasy II b, Przemysława Zemczaka, poświęconą działalności oddziału partyzanckiego „Wędrowiec” na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Laureaci nagrody odbiorą w reprezentacyjnej sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Konkurs od kilku lat organizuje Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Bielsku-Białej wraz ze Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej – Zarządem Okręgu Śląskiego w Katowicach i Stowarzyszeniem Pamięci Armii Krajowej w Bielsku-Białej.

– Warto podkreślić, że wszystkie nagrodzone prace dotyczą naszego regionu, są więc wyrazem pamięci o lokalnej ojczyźnie. Autorzy włożyli w ich przygotowanie mnóstwo pracy – mówią przedstawiciele Gimnazjum.

Wojciech Małyż/Red

Bezpłatna pomoc

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kozach informuje, że na terenie naszej miejscowości oraz w powiecie bielskim i województwie śląskim istnieją placówki, które zajmują się rozwiązywaniem problemów alkoholowych, przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie, przeciwdziałaniem narkomanii.

W Kozach **Gminny Punkt Konsultacyjny** znajduje się:

1. WOŚRODKU POMOCY SPOŁECZNEJ, przy ul. Szkolnej 1, tel. 33 817 58 27

Dyżury:

- psychologa
- w każdy poniedziałek 15. 00-19. 00
- w każdy drugi piątek miesiąca od 14.00-18.00 radcy prawnego
- w każdy poniedziałek 15. 30-18.30

2. LKS „ORZEŁ” – przy ul. Przeczniej 3.

Dyżury:

- terapeuta uzależnień
- w każdy wtorek 16.00-19.00 zespół ds. rozmów interwencyjnych
- w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca 18.00-20.00 GRUPA AA
- w każdy czwartek: godz. -20.00

Poniżej wykaz ośrodków, które udzielają pomocy osobom uzależnionym:

LECZENIE NARKOMANII

1. Przychodnia Terapii Uzależnienia od Alkohol i Współuzależnienia ul. Mo-

- stowa 1, Bielsko-Biała, tel. 33 812 30 42
- Miejski Ośrodek Terapii Uzależnień ul. Mostowa 1, Bielsko-Biała, tel. 33 822 79 83
- Ośrodek Rehabilitacyjny dla Osób Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych ul. Kaszycka 35, 43-382 Bielsko-Biała – Wapienica, tel. 33 818 38 35
- Katolicki Ośrodek Wychowania i Terapii dla Młodzieży „NADZIEJA” (do 18 r. życia), ul. Barkowska 167 c, 43-336 Bielsko-Biała, tel. 33 816 07 67
- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień „NADZIEJA”, ul. Stojałowskiego 19, 43-300 Bielsko-Biała, tel. 752 030 122 w godz. 15.00-19.00

PRZECIWDZIAŁANIE PRZEMOCY W RODZINIE, ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Szkolna 1, 43-340 Kozy, tel. 33 8 175 827
- Komisariat Policji w Kobiernicach, ul. Żywiecka 6, tel. 33 8 130 710
- Podbeskidzki Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Piękna 2, Bielsko-Biała, tel. 33 8 146 221, 33 8 149 288,
- Przychodnia Terapii Uzależnienia od Alkohol i Współuzależnienia, ul. Mostowa 1, Bielsko-Biała, tel. 33 812 30 42,
- Bielskie Towarzystwo Trzeźwości, ul. Inwalidów 6, Bielsko-Biała, tel. 33 8 289 240
- Ośrodek Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prześstępstwem, ul. Bystrzańska 51a, Bielsko-Biała, tel. 33 822 4690
- Wojewódzki Szpital Psychiatryczny, ul.

Dąbrowskiego 19, Andrychów, tel. 33 8 752 446, 47

- Ośrodek Terapii Uzależnienia od Alkoholu, ul. Częstochowska 1, Parzymiechy, tel. 34 318 91 54
- Oddział Terapii Uzależnienia od Alkoholu, ul. Katowicka 21, Skoczów, tel. 33 858 40 37
- Oddział Detoksykacyjny, ul. Karola Miarki 11, 43-340 Bielsko-Biała, tel. 33 812 65 04

ADRESY OGÓLNOPOLSKIE

NIEBIESKA LINIA

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie
tel. 801 12 00 02, tel. 22 668 70 00,
www.niebieska linia.pl

POMARAŃCZOWA LINIA

Porady i konsultacje w sprawach dzieci sięgających po alkohol
tel. 801 140 068

TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY - tel. 116 111

ANTYNARKOTYKOWY TELEFON ZAUFANIA - tel. 801 199 990

ANTYNARKOTYKOWA PORADNIA INTERNETOWA www.narkomania.org.pl
ZAGROŻENIE ŻYCIA tel. 112

Informacji o poradniach i ośrodkach ogólnopolskich należy szukać na stronie:

www.narkomania.org.pl
www.parpa.pl/placowki-lecznictwa/

(gops)

Matury nie takie straszne

Tegorocznych, 70 potencjalnych maturzystów z koziańskiego liceum czeka 350 obowiązkowych egzaminów na poziomie podstawowym i przynajmniej 120 na poziomie rozszerzonym. Wśród maturzystów naszego Liceum matura wcale nie budzi nadmiernych obaw. To naturalne następstwo dobrego przygotowania podopiecznych do egzaminów, na które wpływ mają nie tylko lekcje, ale i tzw. pakiety rozszerzeń realizowane w zespołach międzyklasowych. Od roku 2005 obowiązuje taki sam egzamin maturalny w całym kraju, w znacznej mierze oceniany zewnętrznie. Od ubiegłego roku zmieniła się podstawa programowa, co skutkuje innymi wymaganiami oraz nowymi formułami egzaminów. Do pięciu przedmiotów doszedł obowiązkowy wybór przedmiotu na poziomie rozszerzonym. Matura w LO w Kozach to w każdym razie duże przedsięwzięcie – mówi dyrektor szkoły, Alina Nowak. – Mamy zwykle do przeprowadzenia około 25 egzaminów, również dla

absolwentów z lat poprzednich. W tym roku oprócz języka angielskiego i niemieckiego będzie też zdawany język francuski oraz historia sztuki, a tych przedmiotów w naszej szkole nie uczymy. Kilku absolwentów przystępuje też do egzaminu z informatyki, który jest najbardziej skomplikowany proceduralnie – wyjaśnia pani dyrektor. (MA)

Matura w LO w Kozach:

- 100 procent uczniów kończących szkołę przystępuje do matury,
- zdawalność matur wynosi tu niemal 100 proc., gdyż najwyżej jeden uczeń w danym roczniku nie zdaje egzaminu,
- wyniki matur w 2015 roku były najlepszymi w powiecie bielskim, szkoła zmieściła się także w czołowej „setce” rankingu „Perspektywy. Śląskie 2016”, uwzględniającego około 450 szkół z województwa śląskiego.

Nowy semestr rozpoczęty

Podobnie, jak w latach ubiegłych w koziańskim Liceum pierwszy semestr szkolnej edukacji zakończył się przed Bożym Narodzeniem. Nowy rok kalendarzowy i początek drugiego semestru nauki, to zatem czas kolejnych projektów i wyzwań.

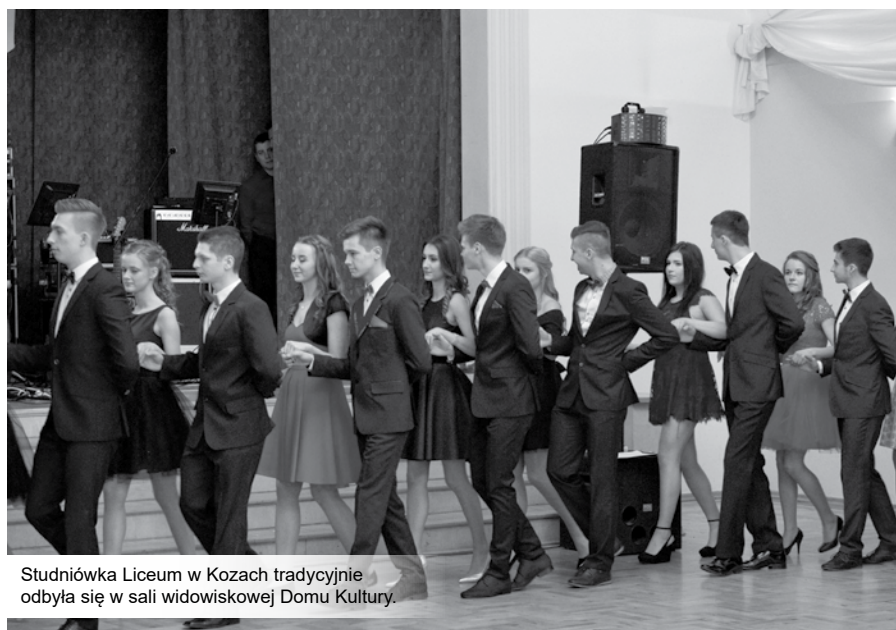
Niezaplanowanym, a nowatorskim działaniem w Liceum Ogólnokształcącym w Kozach było rozpoczęcie w styczniu projektu ornitologicznego. Specjalista-ornitolog Marta Światała zarażała młodych przyrodników swoją wiedzą o ptakach. Uczniowie przekonali się, że dotknięcie prawdziwego pióra sowy to nie to samo, co obejrzenie zdjęcia w Internecie. – W przyszłości rozwinemy tę współpracę, bo ptasi temat lub symbol pojawia się też często w poezji naszego patrona Krzysztofa Kamila Baczyńskiego – dowiadujemy się w koziańskiej placówce.

A propos szkolnego Patrona... 22 stycznia radośnie świętowano jego urodziny. Było więc czytanie wierszy, odtwarzanie klimatu lat międzywojennych dzięki pokazowi mody oraz wspólne śpiewanie. Kolejnemu pokoleniu uczniów szkoły przypomniano, „jak to z imieniem dla Liceum było” w „pradawnych czasach” czyli latach 1996-1997.

Zaliczyliśmy też spotkania z nauką akademicką: wykłady o reklamie i komunikacji filmowej („Bal na Titanicu, czyli o polszczyźnie szyldów, afiszy i reklam”) dra Wojciecha Śmieja z WSZOP z Katowic, czy niekonwencjonalne metody poznawania tajemnic matematyki, prowadzone przez przedstawicieli Stowarzyszenia Doskonalenia i Rozwoju 4improve.

Styczeń zakończył się tradycyjnym szkolnym balem studniówkowym. Młodzież, wraz z dyrektorem i wychowawcami klas, zaprezentowała piękny układ poloneza, spontanicznie odtarńczyła „belgijkę”, która trwała rekordowe 14 minut, pokazała ponadto szkolny świat w humorystycznych piosenkach i skeczach. Tu jako ciekawostkę wspomnieć warto, że pierwsza „studniówka” w tutejszym Liceum odbyła się 19 lat temu, gdy większości tegorocznych uczestników nie było jeszcze na świecie. Tylko dwa bale, ze względu na prace remontowe, odbyły się w innych miejscach niż Dom Kultury w Kozach.

RED/Alina Nowak



Studniówka Liceum w Kozach tradycyjnie odbyła się w sali widowiskowej Domu Kultury.

foto: fotopiwitca.pl

Szkolne wyprawy

Na przełomie grudnia i stycznia uczniowie SP1 należący do SKKT-PTTK Groniczki zaliczyli kolejne wyprawy, tym razem na Groniczki, Gaiki oraz Straconkę. Mimo pochmurnej i wietrznej pogody, humory dopisywały, a wyprawy udały się. Grupa uczniów i rodziców zwiedziła także Zamek Sułkowskich w Bielsku-Białej. Była to okazja poznania historii miasta, powiatu oraz całego regionu. (SP1)

Święto harcerskie

22 lutego na całym świecie skauci obchodzą Dzień Myśli Braterskiej. Harcerze w Polsce w tym dniu wysyłają sobie kartki, pozdrawiają się – obecnie najczęściej za pomocą e-maila lub mmsa. Biorą udział w uroczystych zbiórkach, organizują coś dobrego dla innych. Co ciekawe, nawet osoby, które opuściły już ruch harcerski, zmieniają swoje zdjęcia profilowe na portalach społecznościowych – pojawiają się w mundurkach, koszulkach, chustach harcerskich. Za pośrednictwem Koziańskich Wiadomości druhowie 37 DH „Błękitna Drużyna” składają życzenia z okazji swojego święta. – Pragniemy przekazać wszystkim harcerzom, ich sympatykom i czytelnikom harcerskie życzenia, słowami Olgi Drahonowskiej-Małkowskiej: „Niech w tym dniu pozytywna ciepła myśl otuli ziemię i przytuli wszystkie panujące na niej złe myśli. Nie myśl, że nie warto czynić dobro. Liczy się każda myśl, każdy uśmiech, każde słowo, każda wyciągnięta dłoń, każdy człowiek...”. (R)



Głos spod platana

Gdy zimą przechadzam się pod naszym, przypiętym śniegiem, platanem i z dołu patrzę na jego rozłożyste gałęzie, ogarnia mnie poczucie bezpieczeństwa. Wszystko wokół – od infrastruktury aż po ustrój polityczny – na przestrzeni pokoleń zmieniło się diametralnie, a platan od lat pozostaje taki sam: dorodny i milczący, podległy jedynie odwiecznym prawom wegetacji. Był świadkiem największych wojen dwudziestego wieku, spacerował pod nim sam Józef Piłsudski, a pamięta przecież czasy jeszcze bardziej odległe, o których możemy uczyć się jedynie z książek lub starych rodzinnych fotografii i opowieści. Patrzenie na tę charakterystyczną, łuszczącą się korę jest więc swego rodzaju podróżą w czasie. Rodowici kozianie mogą przywołać wspomnienia z dzieciństwa albo wyobrazić sobie swoich przodków za młodu, przechadzających się pod tym samym drzewem. Ostatnią rzeczą, o której mam ochotę myśleć, biorąc głęboki oddech w cieniu tego naturalnego świadka historii, jest fakt, że – jeśli nie zmienimy swoich przyzwyczajeń – za kilka lat zimowe poranki pod platanem kojarzyć będziemy bezpośrednio z dławiącym kaszlem i zacczadzeniami, a pośrednio z nowotworami i trwałymi uszkodzeniami płuc. Dlatego, choć mam ochotę pisać wiersze, jedynym co przychodzi mi do głowy jest coś, co brzmi jak dziecinna wylczanka, albo terminy wyjęte z podręcznika chemii: kadm, rtęć, tytan, związki chloru, nikiel, selen, fluorowodór, chrom, dwutlenek siarki, azot, tytan, kobalt, arsen, ołów...

To nic innego, a lista substancji, które nasze maszerujące do szkół i przedszkoli pociechy wdychają każdego poranka, wskutek palenia

w piecach butelek, folii (w tym worków), opakowań po sokach i mleku, pieluszek, odpadów z gumy, czy lakierowanego drewna. Niestety, nie żyjemy już w tych szczęśliwych i prostych czasach, które pamięta nasz platan. Czasach, kiedy karton był po prostu kartonem, a meble robione były z naturalnego drewna. Jeśli więc nasz sąsiad wystawia do wywieżenia niewielkie



ilości odpadów w stosunku do zatrważającej ilości popiołu, a z jego komina wydobywa się czarny, śmierdzący dym, warto z uśmiechem przypomnieć mu, że dumę z naturalnego piękna Kóz możemy okazać poprzez dbanie o owo piękno oraz o zdrowie własne i przyszłych pokoleń. Jeśli przestaniemy palić śmieci, możemy mieć pewność, że platan co roku na wiosnę znów się zazieleni, a przyszłe pokolenia będą bawić się w jego cieniu, tak samo jak niegdyś wielu z nas!

Aleksandra Radlak

Kącik poezji

Zima

*Och! Mamusiu, nie do wiary,
tam za oknem jakieś czary,
ktoś na biało świat zmalował,
pod pierzynę wszystko schował,
ubrał drzewa w futra białe,
przykrył puchem pola całe.
Tak kochanie – mówi mama,
przyjechała biała dama,
mówią na nią Pani Zima,
jakiś czas się tu zatrzyma,
bowiem czas, by po jesieni,
w zimną porę świat zamienić.
I dlatego mój kochany,
świat na biało jest ubrany.*

Krystyna Kot

Od redakcji:

W naszej gazecie po raz pierwszy pojawił się Kącik poezji. Jest to nowa propozycja dla wszystkich, którzy piszą wiersze lub opowiadania do „szuflady”. Zapraszamy Państwa do publikacji swojej twórczości w „Koziańskich Wiadomościach”. Ten kącik na pewno będzie miał wielu życzliwych czytelników. Autorką publikowanego powyżej wiersza pt. Zima jest pani Krystyna Kot, która w Kozach mieszka od 1969 r. Pisanie interesuje się od dawna, a poezję dla dzieci tworzy od kilkunastu lat, zainspirowana swoimi wnukami oraz ich dziecięcym sposobem postrzegania świata i natury.

Pani Krystyna uczy się języka angielskiego w naszej bibliotece.

Reklama



Spółdzielnia Socjalna
KINO MARZENIE

OFERUJEMY:

Usługi sprzątające i gospodarcze

Sprzątanie obiektów: biur, magazynów, spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, mieszkań, domów, strychów, piwnic, pomieszczeń po remontach, sal weselnych itp. Sprzątanie terenów zewnętrznych: porządkowanie parków, ulic, ogrodów, terenów sportowych, placów, parkingów, terenów leśnych.

Pielęgnacja terenów zielonych: koszenie, grabienie, przycinanie oraz wycinka drzew, krzewów, obsadzanie klombów, żywopłotów.

Kompleksowe porządkowanie terenów pobudowlanych, w tym również obiektów, domów, mieszkań, itp.

Porządkowanie cmentarzy i całoroczna opieka nad grobami.

Czyszczenie, malowanie, konserwacja ogrodzeń, fasad, przydomowych placów zabaw, itp.

Czyszczenie kostki brukowej, tarasów, podjazdów, elewacji.

Outsourcing pracowniczy w zawodach niewykwalifikowanych

Dwie możliwe formy współpracy:

- Wynajem pracowników – pracodawca nie wiąże się z pracownikiem żadną umową
- Organizacja i realizacja wydzielonego na zewnątrz etapu produkcji zleceniodawcy, w oparciu o nasze zaplecze lokalowo - techniczne oraz kadrowe.

Jakie prace możemy wykonywać?

- sortowanie i segregacja materiałów dla przemysłu recyklingowego,
- montaż podzespołów, prostych urządzeń, narzędzi, zabawek, itp.,
- konfekcjonowanie i pakowanie produktów,
- obsługa etapów produkcyjnych i poprodukcyjnych, również w przemyśle spożywczym,
- obsługa fizyczna magazynów,
- sprzątanie, porządkowanie terenów zewnętrznych i wewnętrznych, prace gospodarcze.

Jakie korzyści osiągną nasi partnerzy?

- bardzo niskie koszty zatrudnienia przy dużo większej elastyczności,
- zmiana kwalifikacji kosztów pracowniczych,
- eliminacja godzin nadliczbowych, okresów wypowiedzeń, wypłacania odpraw, itd.,
- ograniczenie kosztów kadrowych.

tel. 695-284-433, 509-818-411

Pasja od pierwszego wejrzenia

Tę opowieść – podmieniając niektóre słowa – można by nazwać filmową historią miłosną. To jednak zauroczenie wyjątkowe, które sprawiło, że nasz bohater od 1975 roku zajmuje się... szewstwem. Zawodem, który dla młodszych czytelników „Koziańskich Wiadomości” może być już pewną zagadką. Odwiedziliśmy w zakładzie szewskim przy ulicy Szkolnej w Kozach pana Stanisława Trębłę, który naprawia buty kozianom i klientom z ościennych miejscowości. – W ubiegłym roku pojawiła się możliwość powrotu do zawodu, porozmawiałem o tym z wójtem Krzysztofem Fiałkowskim i błyskawicznie podjąłem decyzję – mówi nam uśmiechając się koziański szewc.

tego punktu. Wiele osób przychodzi i mówi do męża: dobrze, że pan jest – dopowiada Grażyna Trębła, żona pana Stanisława, która pomaga mu w codziennych obowiązkach, m.in. przyjmując zamówienia.

Rzemieślnik nie narzeka na brak pracy, choć czasy się zmieniły, a i obuwie jest zupełnie inne. – Niegdyś buty były tylko ze skóry, porządne. Ludzie nosili jedną parę przez kilka lat, zmieniając tylko obcas, zelówki czy podeszwy. Dzisiaj w większości młode osoby kupują buty bardzo tanie, by po chwili wyrzucić je i mieć kolejną, bo naprawa ich jest nieopłacalna – zauważa nasz rozmówca. – Niegdyś w butach ze skóry tylko podeszwa była gumowa. W zależności od ich

dopuszczalności do przemoczenia. Mamy zimę, więc jeśli zdarzy się przemoczyć buty, nie suszymy ich na kaloryferach. To podstawowy błąd. Temperatura jest wystarczająco wysoka, by buty się rozkleiły. Można użyć gazet lub zwyczajnie dać im wyschnąć w temperaturze pokojowej – tłumaczy. – Gdy na zewnątrz jest chlapa, pamiętajmy o ich zabezpieczeniu tuż przed wyjściem z domu. Do dyspozycji mamy bogaty wybór lakierów, past, wosków. Używajmy ich do konserwacji. Skórzane buty powinny być w takim okresie pastowane codziennie – zaznacza.

Warsztat Pana Stanisława wyposażony jest w różnorodne narzędzia i maszyny. Te podstawowe, używane są od wielu lat. – Szydło, szpi-



Stanisław Trębła w swoim warsztacie.



Łaciarka elektryczna.

foto: MS

Swoją przygodę z butami rozpoczął niemal równo 40-lat temu. – Chodząc do szkoły, do Jedyńki, przechodziłem codziennie koło gabloty szewca. Buty bardzo mi się podobały, więc ciągle się im przyglądałem. Pewnego razu majster Władysław Waluś wyszedł i zapytał mnie, czy chciałbym pomóc. Następnego dnia miałem już pierwszą praktykę. Po miesiącu zrobiłem pierwsze buty, by następnie własnoręcznie przygotowywać 10 par dziennie. Zaczęłem jako 15-latek, ale po trzech latach musiałem zrobić przerwę na wojsko – opowiada nam pan Stanisław. Po powrocie z obowiązkowej służby, kozianin wrócił do pracy z obuwem, praktykując w bielskiej Spółdzielni Pracy przez 10 lat. Kolejna dekada, to już własna działalność i mały warsztat przy ul. Bystrzańskiej w Bielsku-Białej. – Ale w końcowym okresie zleceń było coraz mniej, a opłaty wysokie. Z żalem musiałem zakończyć ten etap i zatrudniłem się „na chwilę” w bielskim Fiacie. Ta chwila, trwała jednak prawie 10 lat – kręci głową szewc. Dopiero możliwość pracy w Kozach sprawiła, że pan Stanisław powrócił do zawodu. – Jestem tutaj od maja zeszłego roku. Cieszy mnie to, że ludzie są zadowoleni z pracy, którą wykonuję – mówi. – Mieszkańcy są usatysfakcjonowani z istnienia

rodzaju, podeszwy były kolkowane, przybijane tzw. teksami (gwoździakami) lub szyte za pomocą szydła i dratwy. Dzisiaj wszystko jest klejone – obrazuje pan Stanisław. Zaciekawieni pytamy, czy pojawiają się klienci, którzy chcieliby przygotować obuwie na zamówienie? – Były takie osoby, ale odmawiam. Brakuje dobrych cholewkarzy, a bez nich nie można zrobić dobrych butów – tłumaczy nam szewc. Jakimi zleceniami najczęściej się zajmuje pan Stanisław? – Klejenie, szycie, wymiana obcasów, zelówek, flectków – to najczęstsze prace. W głównej mierze przychodzą osoby starsze, rzadziej młode – odpowiada. A warto zauważyć, że lepsze buty to swego rodzaju inwestycja. – Zdaję sobie sprawę, że nie każdy może pozwolić sobie na wydanie jednorazowo kilkuset złotych. Ale w miarę możliwości warto wybierać buty ze skóry. Jej odpowiednia pielęgnacja sprawi, że wymienić będziemy musieli np. obcas, ale z obuwia cieszyć się będziemy przez dłuższy czas, przez co w końcowym efekcie rachunek będzie niższy – podkreśla rzemieślnik, pokazując nam kilkuletnie trzewiki jednego z klientów, w których właśnie wymienione zostały obcas. Po reperacji wyglądają jak nowe. Jak więc zadbać o buty, by służyły nam przez długi czas? – Powinniśmy je codziennie czyścić, nie

kulec, dratwa, cęgi, kopyta, młotek, wybijaki to te tradycyjne – wylicza. – Jeszcze raszpla, która służy do wyczyszczenia buta w naprawianym miejscu – dodaje pani Grażyna. – Ale są też narzędzia nowsze, które pojawiły się wraz z rozwojem technologii. Dzisiaj używamy wkrętarci, wiertarki czy wybijaaków automatycznych, które przyspieszają prace – podkreśla pan Stanisław. Naszą uwagę przyciągają: czyszczarka, trzy tzw. „łaciarki” i maszyna do rozciągania obuwia. – Pierwsza z nich służy do obróbki i wyczyszczenia buta, np. przed przyklejeniem obcasów. Łaciarki – nożna do cerowania, elektryczna do zszywania i trzecia, na której można zszywać tylko płaskie elementy. Ciekawym wynalazkiem jest maszyna do rozciągania. Kiedyś nabijało się kopyta, dziś robi się to znacznie łatwiej używając specjalnej maszynki – szczegółowo wyjaśnia szewc.

Czy branża jest rozwojowa? – Nie narzekamy na zainteresowanie usługami. Coraz więcej osób zwraca uwagę na to, by nosić dobre buty, które są zdrowe dla naszych stóp i można je zreperować. Dlatego mam nadzieję, że przede mną jeszcze wiele par do naprawy – uśmiecha się sympatyczny szewc.

Mateusz Stwora

Kolej w miniaturze – Kozy i okolice

Beskidzka Grupa Modelarska zorganizowała w Pałacu Czeczów wystawę poświęconą historii kolei. O początkach grupy, trudnościach, dalszych planach opowiadają członkowie Beskidzkiej Grupy Modelarskiej: – Wszystko zaczęło się w październiku 2013 roku, kiedy kilka osób skrzyknęło się na forum i zainicjowało spotkania grupy miłośników kolei i modelarstwa kolejowego. Początkowo grupa rozrastała się, pojawia-

ła założona strona internetowa BGM – www.bgm.bielsko.pl, która informuje na bieżąco o naszych spotkaniach i poczynaniach w kontekście budowy makiety modułowej. Kolejnym bardzo ważnym krokiem było znalezienie miejsca, w którym moglibyśmy się spotykać. Nasz kolega Krzysztof Król trafił do pana Marka Małeckiego, który zrozumiał nasze potrzeby. I choć nie znalazł jeszcze naszej grupy, dał nam duży kredyt

równy w postaci fotografii naszego kolegi Romualda Sierońskiego, jak i makiety modułowej, która jest rezultatem pracy wszystkich naszych członków. W lipcu 2015 roku Beskidzka Grupa Modelarska otrzymała w dzierżawę od firmy TOLOLOKO z Bielska-Białej model mostu kolejowego, inspirowany mostem w Ludwikowicach Kłodzkich, wraz z budynkiem stacyjnym i znaczną częścią materiałów modelarskich – posypki,



ło się coraz więcej zainteresowanych osób. Spotkania odbywały się cyklicznie, raz w miesiącu w Skoczowskim Teatrze Elektrycznym. Po wakacjach, w 2014 roku nieco zwolniliśmy. Zaproponowano przeniesienie spotkań do innego budynku, a końcem tego roku odmówiono nam prowadzenia dalszych działań w tamtym miejscu. Spotkaliśmy się wówczas w siedmioosobowej grupie w Bielsku-Białej, by zastanowić się nad dalszymi losami i sensem istnienia grupy. Po długich konsultacjach podjęliśmy decyzję, że nie poddamy się, a działalność należy reaktywować oraz sformalizować działalność grupy. I tak też się stało. Powstał wtedy statut grupy, została również

zaufania. 10 stycznia tego roku spotkaliśmy się po raz pierwszy w Domu Kultury w Kozach, a w niedzielę (7 lutego br.) w Pałacu Czeczów odbyło się nasze tematyczne spotkanie, które dla nas i dla klubu było rocznicowe. Przez ostatni rok wiele się zmieniło. Przybyło w naszym gronie klubowiczów i obecnie grupa liczy 14 osób. Zrzeszamy osoby z dwóch obszarów: od Cieszyna po Kraków i od Czernichowa po Sosnowiec. Zawsze jednak podkreślamy to, że naszą siedzibą są Kozy, ponieważ w pewien sposób wszyscy czujemy się częścią tej społeczności. Nabraliśmy sił do działania, których efekty można było zobaczyć na wystawie – za-

drzewa, maty oraz elementy infrastruktury kolejowej, a nawet kilka wagonów. Wszystkie te przedmioty zostały skatalogowane i na pewno zostaną wykorzystane podczas budowy makiety.

Co więcej, mamy plany na następne lata i będziemy je chcieli konsekwentnie realizować, a efekty prezentować mieszkańcom gminy Kozy.

Warto również wspomnieć, że w ubiegłym roku – z pomocą kolegów z Oświęcimskiego Klubu Modelarzy Kolejowych „Piętrusek” – zadebiutowaliśmy z naszą makieta modułową podczas Dni Kóz. Następnie w ramach rewizyty gościliśmy w Oświęcimiu. Część naszej grupy pojawiła się także

na wystawie makiet kolejowych, która odbyła się w grudniu ubiegłego roku w Krakowie w Muzeum Inżynierii Miejskiej. Podczas tego wydarzenia efekty naszej pracy zostały wysoko ocenione przez szerokie grono modelarzy z całej Polski. Beskidzka Grupa Modelarska docenia również fakt, że może kontynuować swoją pasję w Kozach. Chcielibyśmy serdecznie podziękować Domowi Kultury i władzom samorządowym za przychylność dla naszej działalności.

(BGM/RED)

Fotoreportaż: A.Hałat/DK



Wyróżnieni za sportowe osiągnięcia

Sukcesy sportowe odniesione w minionym roku przez zawodników z Kóz zostały dostrzeżone również w skali powiatu bielskiego.

Podczas dorocznego spotkania ze środowiskiem sportowym starosta bielski Andrzej Płonka uhonorował tych zawodników, którzy w największym stopniu przyczynili się do promowania powiatu. Kozian w zaszczytnym gronie zabraknąć nie mogło, na owe laury w pełni zresztą zasłużyli.

Pływak Mikołaj Kozieł został w roku 2015 mistrzem Polski 13-latków, po medale zawodnik ULKS Victorii Kozy sięgał również w międzywojewódzkich drużynowych mistrzostwach w kategorii młodzików oraz czempionacie w województwie śląskim. Starosta pogratulował także trenerowi młodego pływaka Krzysztofowi Szparze, bez którego wysiłków tak znakomite osiągnięcia nie byłyby możliwe.

Duet siłaczy Centrum Sportowo-Wido-

wiskowego w Kozach – Wiesław Wróbel i Grzegorz Drewniany – do wybitnych dokonań zdążył nas już przyzwyczać. Przypomnijmy, że wywalczenie tytułów mistrzów świata i Europy w przypadku obu zawodników stało się w minionych miesiącach faktem. Lepszej rekomendacji dla przyznania nagród w bielskim Starostwie Powiatowym nie trzeba.

(RA)



Krzysztof Szpara - trener pływaków (z prawej)



Mikołaj Kozieł (z prawej)

foto: Mirosław Łukaszuk

Podczas dorocznego spotkania sportowców Powiatu Bielskiego, wyróżnienia otrzymali m.in. przedstawiciele ULKS Victoria Kozy.

Lekcja historii i siatkarska rywalizacja

W rok 2016 pełnym wrażeń wyjazdem do Wilna wkroczyła drużyna siatkarek Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kozach. Z Litwy gimnazjalistki wróciły w radosnych nastrojach.

To była wspaniała lekcja historii i przyjaźni z rywalizacją sportową w tle. – Gościnność

i perfekcyjna organizacja czasu pozwoliły rozegrać turniej i zwiedzić to piękne miasto – wspomina Monika Zembowicz, opiekun grupy i trener zespołu siatkarskiego Gimnazjum w Kozach.

Uczennice placówki z Kóz odwiedziły podczas kilkudniowego pobytu ważne dla Polaków miejsca – Pałac Władców, Muzeum Adama Mickiewicza, czy cmentarz na Rosie. Emocji sportowych dostarczył z kolei turniej z udziałem kilku ekip, w tym koziań-

skiego. Gimnazjalistki stanęły na wysokości zadania i zdystansowały w końcowej klasyfikacji gospodynie Avizieniu Gimnazja oraz inny litewski zespół SM Taurus.

Drużyna siatkarek Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kozach wystąpiła w składzie: Paulina Koczaj, Kinga Mrowiec, Kinga Angielczyk, Dominika Bułka, Justyna Honkisz, Paulina Wątroba, Katarzyna Malarz, Karolina Habas, Nina Zembowicz.

(M)



foto: arch.



foto: arch.

Koszykarskie rozgrywki

Sześć zespołów amatorskich przystąpiło do turnieju koszykówki o Puchar Dyrektora Cen-

trum Sportowo-Widowskiego, który odbył się w Kozach. Rywalizację miłośników koszykówki przeprowadzono w Kozach po raz siódmy. Cykliczność imprezy dowodzi, że chętnych do uczestnictwa w tego rodzaju zawodach wciąż nie brakuje. W sobotę 6 lutego wpięć odbyły się mecze grupowe, które pozwoliły wyłonić półfinalistów. Następnie rozegrano spotkanie o 3. miejsce oraz finał. Z wszystkich potyczek

zwycięsko wyszedł zespół Siostry Miłosierdzia, który koziańską imprezę wygrywał już w przeszłości. Puchar i nagrody rzeczowe najlepsi odebrali z rąk dyrektora CSW Janusza Barcika oraz radnego Jacka Kalińskiego.



W finale zespół Siostry Miłosierdzia (białe koszulki) zdecydowanie pokonał ekipę Optyki.

foto: arch. CSW Kozy

Wyniki półfinałów:

Optyki – Błotne Kozy 50:37

Siostry Miłosierdzia – Monolith 64:17

Mecz o 3. miejsce:

Monolith – Błotne Kozy 36:32

Finał:

Siostry Miłosierdzia – Optyki 54:32

(M)

Puchar dla gimnazjalistów

Pięć zespołów, w tym trzy z Kóz, rywalizowało w ostatnim dniu stycznia w halowym turnieju piłki nożnej. Stawką potyczek juniorów był Puchar Posła RP Jacka Falfusa.

Największą niespodzianką rywalizacji w hali Centrum Sportowo-Widowskiego w Kozach okazała się doskonała postawa drużyny koziańskiego Gimnazjum im. Jana Pawła II. Ze-

spół złożony z uczniów trzeciej klasy sportowej mierzył się z przeciwnikami nawet o trzy lata starszymi, a mimo to poradził sobie znakomicie. Gimnazjaliści z Kóz wygrali wszystkie spotkania, tracąc przy tym zaledwie jedną bramkę. Dodatkowego smaczku sukcesowi młodych piłkarzy z Kóz przysparza fakt, iż w dwóch kategoriach indywidualnych również najlepszy byli zawodnicy Gimnazjum. Czołowym strzelcem z siedmioma golami został Patryk Pieczora, a wyróżnionym bramkarzem Marcin Iskrzycki, który tylko raz został pokonany przez przeciwników. Drużyna Gimnazjum Kozy cieszyła się również największą sympatią publiczności, co przejawiało się gromkimi oklaskami licznie zgroma-

dzonych rodziców młodych zawodników.

Na drugim stopniu turniejowego podium stanęli juniorzy Orla Kozy, którzy bezpośrednie starcie z gimnazjalistami przegrali 0:2. Kolejny z zespołów wspomnianego klubu zajął 4. lokatę. Z najmniej okazałym dorobkiem z Kóz wyjechali piłkarze Sokola Heczarnowice, z medali brązowych cieszyli się natomiast podopieczni Gronia Bujaków.



Końcowa tabela turnieju o Puchar Posła RP Jacka Falfusa:

1. Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kozach – 12 pkt., bramki 13:1
2. Orzeł I Kozy – 9 pkt., 11:4
3. Groń Bujaków – 6 pkt., 7:8
4. Orzeł II Kozy – 1 pkt., 8:15
5. Sokół Heczarnowice – 1 pkt., 3:14

(PG/R)

Emocje przy stołach

Pod znakiem wysokiego poziomu rywalizacji i wielu zaciętych pojedynków upłynął VII Otwarty Turniej Tenisa Stołowego Amatorów „Złota Koza”.

W niedzielę 24 stycznia do zmagania w hali Centrum Sportowo-Widowskiego w Kozach

przystąpiło 43 uczestników, którzy turniejowe potyczki rozgrywali w trzech kategoriach. Tę najbardziej prestiżową wygrał Paweł Gąsiorski. I choć rozstrzygnięcie takie trudno uznać za niespodziankę, wszak tenisista stołowy z Ciśca po raz szósty z rzędu nie miał sobie równych w koziańskim turnieju, to jednak finałowe spotkanie dostarczyło ogromnych emocji. Po wyrównanej walce Gąsiorski pokonał 3:2 w setach Janusza Ihasa z Pogórza, broniąc przy okazji piłek meczowych dla rywala.

W kategorii kobiet triumfowała Sandra Hetnał z Bielska-Białej, z kolei w gronie

weteranów zwyciężył Zdzisław Dziendziel, na co dzień broniący barw miejscowego Orla Mi-rex Kozy.

Kategoria open:

1. Paweł Gąsiorski (Ciśiec)
2. Janusz Ihas (Pogórze)
3. Jerzy Ihas (Pogórze)

Kategoria kobiety open:

1. Sandra Hetnał (Bielsko-Biała)
2. Marzena Topór (Bielsko-Biała)
3. Natalia Gajewska (Jeleśnia)

Kategoria weterani 60 lat i starsi:

1. Zdzisław Dziendziel (Bielsko-Biała)
2. Jerzy Hojnacki (Bielsko-Biała)
3. Marian Dziewoński (Częstochowa)

(R)



Wyjątkowy człowiek

– Wyjątkowy człowiek – to najczęstsze określenie, którym obdarzano Tadeusza Mandę. Rzeczywiście, był wyjątkowy. Zawsze wesoły, uśmiechnięty, życzliwy, otwarty na innych. Miał wiele pomysłów, które potrafił zrealizować. Ten zasłużony społecznik i honorowy obywatel Gminy Kozy odszedł od nas 12 stycznia br., w wieku 90 lat.



– Poznaliśmy się, kiedy zostałem wójtem – wspomina Krzysztof Fiałkowski. Wcześniej kojarzyłem Go jako starszego, eleganckiego pana. Bardzo ceniłem Jego otwartość umysłu i bystrość. Był bardzo aktywny, zarówno psychicznie, jak również fizycznie. Garnął się do ludzi, ceniłem w Nim bezpośredniość, dobroć. Miał niesamowite podejście do kobiet, w każdym calu był gentlemanem. W Urzędzie Gminy zawsze pojawiał się w piątki, choć ostatni raz spotkaliśmy się w urzędzie, w czwartek. Uśmiechał się mówiąc, że pomylił dni. Już teraz bardzo

nam Go brakuje, tej pozytywnej energii, którą miał w sobie. Bardzo lubiłem Go słuchać, miał wiele do powiedzenia. Cieszę się, że część tej wiedzy nam przekazał, choć wiele rzeczy mógłby nam z pewnością jeszcze opowiedzieć. Nieprzesadne będzie stwierdzenie, że w Kozach był żywą legendą. Potwierdza to liczba osób na uroczystości pogrzebowej. W ten sposób starsi i młodszy okazali Mu szacunek.

– Pan Tadeusz był bardzo częstym gościem Domu Kultury – mówi Marek Małecki, dyrektor tej instytucji. Uczestniczył w naszych imprezach, pojawiał się również w naszym biurze. Przy każdej okazji przekazywał nam swoje sugestie związane z konkretnym wydarzeniem, wspominał dawne imprezy. Nigdy nie ominął tych związanych z kobietami, przynosił dla pań kwiaty i czekolady. Szczególnie czekolada, była prawie zawsze. Mimo, iż widywaliśmy się raz w tygodniu, nie zapominał o moich urodzinach i imieninach. A wspominam to dlatego, że przy każdej takiej okazji przygotowywał kartkę, często pisząc na niej wierszyk czy fraszkę. Oczywiście my także nie zapominaliśmy o Jego urodzinach i składaliśmy Mu wizyty. Rytuałem było, że pojawiał się u nas początkiem każdego nowego roku. Na kartkach przynosił nam kalendarz pogodowy, który przygotowywał na podstawie własnych obserwacji roku poprzedniego. Jako ciekawostkę dodam, że był fundatorem aniołków do kościoła w Kozach. Kontaktował się z rzeźbiarzem i ustalał ich kolorystykę. Przez długi czas aniołki pojawiały się obok postaci Matki Boskiej. Nazywaliśmy je aniołkami

Pana Tadka.

– Pomimo podeszłego już wieku zawsze miał dla nas czas – dodaje Sławomir Kasperek, komendant Gminny OSP Kozy. Przychodził porozmawiać, powspominać, niejednokrotnie nam pomagał. To był taki człowiek, że „do rany przyłóż”. Pojawiał się na naszych zebraniach zarządu, spotkaniu oplatkowym, wigilii strażackiej. Zawsze uczestniczył w walnych zebraniach dzieląc się z nami swoimi opiniami. Można powiedzieć, że wszyscy czekaliśmy na to, co powie Tadiusiu. Kiedy dowiedzieliśmy się o Jego śmierci, zrobiło nam się bardzo smutno. Dotkliwie odczuliśmy tę pustkę podczas ostatniego walnego zebrania, 30 stycznia. Najbardziej ceniłem w Nim życzliwość i wrażliwość na innych ludzi. Nie zdarzyło się, by odmówił pomocy. To dla całej strażackiej społeczności ogromna strata. Halina Kozieł, pracownik Urzędu Gminy, opowiada o zwyczaju odwiedzania pracowników i rozmów z nimi. – W piątki odbywały się zebrania Gminnej Spółki Wodnej, której Pan Tadeusz był prezesem. Przed lub po spotkaniu przysiadł w jednym z działów i rozmawiał z nami. Bardzo lubił bezpośredni kontakt, wspominał dawne czasy. Trudno pogodzić się z Jego odejściem. Do dzisiaj mam wrażenie, że w piątek znów się zobaczymy. Czekam, aż usłyszę docierający z korytarza charakterystyczny odgłos kuli i szurania nogami. Zaraz otworzą się drzwi i usłyszę: dzień dobry, co u Ciebie dziewczyno? Pogodny, zawsze chętny do rozmowy. Takim pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Notował: Mateusz Stwora

Wspomnienie o Stanisławie Boroń

Początkiem grudnia ubiegłego roku zmarła Pani Stanisława Boroń, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Kozach w latach 1984 – 2004. Miała 89 lat. Z żalem przyjęliśmy tę smutną wiadomość, bowiem Pani Stanisława była niezwykle energiczną i operatywną



foto: Artur Grabski

osobą. Jej zasługi dla Kóz są nieocenione. Nie szczędziła swego czasu i sił na pracę społeczną. Była założycielką 30-osobowego zespołu Pieśni i Tańca „Gronie”, obecnie „Kozianie”. Zadbala też o strój dla zespołu. Zespół od początku istnienia uświetniał wiele lokalnych uroczystości, takich jak: pierwsze jubileusze złote i srebrne gody, Dzień Kobiet, Dzień Matki, Dożynki. W 1987 r. to Ona była inicjatorką powrotu do pięknej tradycji dożynkowej dziękowania w kościele za plony wiencem i chlebem.

Była świetną organizatorką, potrafiła zdobyć sprzęty gospodarstwa domowego dla wypożyczalni na przyjęcia weselne i zabawy na ok. 250 osób. Organizowała dziesiątki pielgrzymek i wycieczek od Krzeptówek, Łągiewnik, Licheń po Warszawę. Współorganizowała wczasy rehabilitacyjne w Sarbinowie, Kołobrzegu, Jarosławcu.

Pamiętała o ubogich i samotnych, całym sercem angażowała się w przygotowanie Wigilii dla samotnych wspólnie z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Zawsze pamiętała o Dniu Seniora. W latach 80-tych, w czasach „pustych pól”, potrafiła zdobywać deficytowe artykuły spożywcze, takie jak: mak, fasola, cukier, a dzięki Niej żywy inwentarz (pisklęta) oraz pasze, nasiona, krzewy dostępne były wtedy tylko w KGW. Chciała, by Kozy były zawsze piękne i czyste, toteż wspólnie z koleżankami z koła pielęgnowała skwery, dbała o nasadzenia kwiatów, wykonywała prace porządkowe.

Z dużym sentymentem i życzliwością będziemy pamiętać o naszej starszej Koleżance, która 21 lat swojego życia poświęciła bezinteresownej działalności społecznej.

Bogusława Boehn,
przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich

Relacja z XIII Sesji Rady Gminy Kozy

Na XIII Sesji Rady Gminy, 28 stycznia 2016 r., radni przyjęli 12 uchwał w sprawie:

- przekazania środków finansowych dla Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej na zakup sprzętu medycznego – z budżetu gminy przeznaczono środki finansowe w formie dotacji w wysokości 10 000 zł na dofinansowanie zakupu gastrofiberoskopu;
- udzielenia pomocy finansowej w postaci dotacji celowej dla Miasta Bielska-Białej na dofinansowanie Ośrodka Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym w Bielsku-Białej – udzielona dotacja w kwocie 8.246 zł przeznaczona jest na usuwanie następstw nadużywania alkoholu przez mieszkańców Gminy Kozy;
- programu współpracy Gminy Kozy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2016;
- uchylenia uchwały Nr XXIV/188/09 Rady Gminy Kozy z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie przystąpienia do projektu „System Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej w Województwie Śląskim (SEKAP)”;
- określenia regulaminu otwartego konkursu ofert dla niepublicznych przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego na realizację zadania publicznego z zakresu wychowania przedszkolnego oraz kryteriów wyboru ofert – przedmiotowa uchwała związana jest z koniecznością określenia w regulaminie warunków realizacji wychowania przedszkolnego w związku z obowiązkiem nałożonym na gminę w kwestii zapewnienia możliwości korzystania od 1 września 2016 r. z wychowania przedszkolnego dzieciom pięcioletnim i czteroletnim, natomiast począwszy od dnia 1 września 2017 r. także dzieciom trzyletnim;
- ustalenia kryteriów i liczby punktów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do szkół podstawowych i gimnazjum prowadzonym przez Gminę Kozy dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów;
- zmiany w uchwale Rady Gminy Kozy Nr XII/95/15 z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół, niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Kozy oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania;
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości – celem sprzedaży przedmiotowej działki było poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości oraz dostosowania stanu prawnego do faktycznego sposobu użytkowania;
- apelu do Prezesa Rady Ministrów dotyczącego przyspieszenia działań prowadzących do rozpoczęcia budowy Beskidzkiej Drogi Integrycyjnej;
- zmiany uchwały Nr XII/100/15 Rady Gminy Kozy z dnia 17 grudnia 2015 r. Uchwała Budżetowa na 2016 rok Gminy Kozy;
- zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kozy na lata 2016-2030;
- zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Gminy Kozy na 2016 r. – zgodnie z § 33 ust. 1 Regulaminu Pracy Rady Gminy Kozy stanowiącego załącznik Nr 4 do uchwały Nr XVII/115/12 Rady Gminy Kozy z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Kozy, obowiązkiem Rady Gminy jest zatwierdzenie na początku każdego roku kalendarzowego rocznych planów pracy Komisji stałych.

Ponadto Rada Gminy Kozy zapoznała się z informacją przedstawioną przez Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Kozach Sławomira Kasperka na temat stanu ochrony przeciwpożarowej w gminie Kozy.

Wszystkie uchwały podjęte na sesjach Rady Gminy oraz materiały będące przedmiotem obrad znajdują się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy www.bip.kozy.pl. Ponadto uchwały Rady są wywieszane w holu Urzędu Gminy. (Biuro RG)

Odpady problemowe

Urząd Gminy przedstawia harmonogram odbioru odpadów tzw. problemowych. Są nimi: pojemniki po farbach i lakierach, środkach ochrony roślin, żarówki, świetlówki, baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. W tabeli prezentujemy terminy tegorocznych zbiórek.

Adres punktu	Data	Godziny
Kozy, ul. Krańcowa – parking przy Kościele w Małych Kozach	05.03.2016 r.	8.00-11.00
	11.06.2016 r.	
	03.09.2016 r.	
	03.12.2016 r.	
Kozy, ul. Lipowa – obok placu zabaw	05.03.2016 r.	12.00-15.00
	11.06.2016 r.	
	03.09.2016 r.	
	03.12.2016 r.	
Kozy, ul. Krakowska/Gaje – obok stacji LUKOIL	12.03.2016 r.	8.00-13.00
	04.06.2016 r.	
	10.09.2016 r. 10.12.2016 r.	

Oddawane odpady muszą być posegregowane – każdy rodzaj odpadu oddzielnie.

Każdy mieszkaniec po uprzednim udokumentowaniu swojego zamieszkania na terenie Gminy Kozy, może oddać odpady w ilości wskazującej na to, że pochodzą z gospodarstwa domowego, a nie z prowadzonej działalności gospodarczej.

UWAGA! Przetknięte lub częściowo zużyte leki należy dostarczyć do wyznaczonych aptek na terenie gminy, które przyjmują je bezpłatnie:

- Apteka „BARBARA” – Kozy, ul. Ludowa 4
- Apteka „MEDIQ” – Kozy, ul. Przecznia 2
- Apteka „ARNIKA” – Kozy, ul. Bielska 147

Zużyte baterie można wrzucać do specjalnie oznakowanych pojemników w budynkach gminnych:

- Dom Kultury – Kozy, ul. Krakowska 2
- Urząd Gminy – Kozy, ul. Krakowska 4
- targowisko – Kozy, ul. Szkolna 5

Pamiętajmy, że kupując nowy sprzęt RTV i AGD oraz żarówki i świetlówki u sprzedawcy możemy bezpłatnie pozostawić stary, zużyty sprzęt. Informujemy również, że:

- odpady budowlane i remontowe powstałe w wyniku drobnych prac będą odbierane na indywidualne zgłoszenia za pośrednictwem Urzędu Gminy do Firmy SANIT-TRANS Sp. z o.o. Oddawane odpady muszą być posegregowane (np. gruz, folie, tapety, kafelki itd.) – każdy rodzaj odpadu oddzielnie. Zgłaszając zapotrzebowanie na odbiór odpadów należy podać przybliżoną ilość odpadów oraz ich rodzaj,
- odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt RTV i AGD, zużyte opony będą odbierane bezpośrednio przed nieruchomością, w terminach określonych w harmonogramie wywozu odpadów.

Po kolędzie

Dzieci z klas zerowych i pierwszych chętnie odwiedzają Izbę Historyczną, by poznać zgromadzone w niej eksponaty.

Na przełomie roku szczególnie interesują się zwyczajami kolędniczymi, niegdyś pieczołowicie kultywowanymi, dziś prawie zapomnianymi. Atrakcyjne są dla nich: zabytkowa ruchoma szopka, gwiazda noszona po kolędzie oraz rekwizyty używane przez tzw. kurdoni, czyli zapomnianych kolędników. Zwiedzanie Izby przeradza się zazwyczaj w tajemniczą podróż po nieznanym świecie ich prapradziadków.

W rękach maluchów niejeden wiekowy eksponat „ożywa” i dzieci mogą się przekonać, jak niełatwe było życie ich koziańskich przodków. Niektóre pociechy potrafią zaskoczyć znajomością narzędzi codziennego użytku, którą czerpią z telewizji, bajek, a czasami z domu.

(gbp)

Każdy z nas jest inny

Różnice i podobieństwa między ludźmi były tematem styczniowych bibliotecznych zajęć z dziećmi z Przedszkola Publicznego.

Smerfy i żabki wiedzą, że nie można odrzu-

cać innych z powodu odmienności, bowiem niejednokrotnie stanowi ona o naszej atrakcyjności.

Motyłki szukały dobrych rozwiązań na polepszenie relacji z rówieśnikami.

Krasnoludki fascynują różnice w kolorze włosów, oczu, skóry, różnorod-

ności imion, ubioru. Nie zabrakło również pięknych prac plastycznych, zabaw, tańców, naśladownictwa fruujących ptaków.

(gbp)



foto: arch. GBP

Młody Rock na Nowy Rok

Tego samego wieczoru, co wernisaż wystawy dotyczącej młodzieży koziańskiej z początku lat 70. (więcej o tym na stronie 19), odbyła się impreza młodzieży współczesnej.

W sali widowiskowej Domu Kultury w Kozach, pod nazwą „Młody Rok na Nowy

Rok” zorganizowano koncert zespołu SISI oraz poprzedzającej go grupy Harpagan. Młodzi twórcy zaprezentowali swoje autorskie utwory przed koziańską publicznością, która jak zawsze dopisała swoją obecnością. Rockowe dźwięki muzyki tworzonej przez SISI docenione zostały między innymi

podczas ubiegłorocznej edycji Spotkań Amatorskich Grup Artystycznych – mamy nadzieję, że i w tym roku młodzi koziańscy muzycy zapewnią jury przeglądu, co najmniej takie wrażenia, jakie zapewnili publiczności podczas styczniowego koncertu.

Andrzej Hałat

Kolędowe spotkanie

W niedzielę, 10 stycznia br., w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego w Kozach Gajach wysłuchać można było świątecznych koncertów zespołów biorących udział w XVI Festiwalu Kolęd i Pastoralek „Spotkania z Kolędą”.

Festiwal z roku na rok gromadzi coraz większą liczbę miejscowości naszego powiatu, w których goszczą ze świątecznymi koncertami zespoły nie tylko z naszego regionu, ale również z zagranicy. Tradycją stały się koncerty w Kozach, które corocznie organizowane są przez bielski oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz Dom Kultury w Kozach. Tym razem wystąpiły zespoły: Chór „Zasolnica” z Porąbki – dyr. Barbara Gacek, Chór Mieszany „Stonawa” przy Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Stonawie, Republika Czeska – dyr. Marta Orszulik, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz – dyr.

Stanisław Wróbel oraz Zespół Regionalny „Pisarzowianki” z Pisarzowic – instr. Stanisław Olearczyk.

Wspólne śpiewanie przy szopce betlejemskiej i pokaz sztucznych ogni to również nieodłączne elementy zwieńczenia wspa-

niałego świątecznego nastroju podczas koncertów. Tydzień później (17.01.) Chór Domu Kultury w Kozach wystąpił podczas festiwalu w kościele pw. Opatrzności Bożej w Jaworzcu.

(DK)



Swoje wokalne umiejętności prezentował m.in. Zespół Regionalny „Pisarzowianki” z Pisarzowic.

foto: A. Hałat

Mikołaj dyrygent...

To był wyjątkowy, inny niż wszystkie, noworoczny koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Po raz pierwszy w pełni przygotowany został przez członków orkiestry – począwszy od pomysłu scenariusza, aż po prowadzenie całego show przez Tomasza Kineckiego – perkusisty, który świetnie sprawdził się również w roli prowadzącego.

Koncert podzielono na dwie części. W pierwszej z nich orkiestra pod batutą Stanisława Wróbla wystąpiła w pełnej krasie umundurowania, prezentując znane i lubiane polskie koledy. Po krótkiej przerwie, muzycy pokazali swoje drugie oblicze – dyrygent przebrany za św. Mikołaja i członkowie orkiestry w strojach o wszelkiej różnorodności. W drugiej odsłonie publiczność wysłuchała repertuaru rozrywkowego z różnych części świata. Gromkie brawa rozlegały się również z widowni po prezentowanych premierowych utworach.

Warto podkreślić, że w koncercie wzięli udział młodzi instrumentalści, którzy tym wydarzeniem rozpoczęli swoją przygodę z muzyką orkiestrową.

Lukasz Pater/RED

Kulturalny przegląd

Wieczór z Piosenką Świąteczną w Pałacu

5 stycznia 2016 r. Dziecięco-Młodzieżowa Grupa Wokalna działająca przy koziańskim Domu Kultury zaprosiła najbliższych do Pałacu Czeczów na „Wieczór z piosenką świąteczną”. To już drugi tematyczny koncert młodych wokalistów. Poprzednio wystąpili z repertuarem bajkowym. Kolejny koncert odbył się 12 lutego, tym razem z akcentem walentynkowym.

Sukces w Łodygowicach

8 stycznia br. Zespół Pieśni i Tańca KOZIANIE oraz „Mali Kozianie” wzięli udział w 15. Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Łodygowicach, na którym 1. miejsce ex aequo w kategorii zespołów zdobyli „Mali Kozianie”. Nagrodę odebrali podczas finałowej gali 24 stycznia.

V Koziański Wieczór Kolędowy

13 stycznia 2016 r. Zespół Pieśni i Tańca KOZIANIE wraz z Chórem Domu Kultury zaprosili mieszkańców i ich gości po raz piąty na Koziański Wieczór Kolędowy. Tym

razem na scenie świątecznie zaprezentowała się dziecięca grupa – Mali Kozianie, akordeoniści – Julia Strączek i Wojciech Strączek, Chór Domu Kultury i ZPiT KOZIANIE.

Bal karnawałowy

W czwartek – 4 lutego br., sala widowiskowa Domu Kultury wypełniła się wielobarwnymi, bajkowymi postaciami. Małe wróżki, rycerze, królowy i superbohaterowie bawili się podczas balu karnawałowego. Były tańce, konkursy i zabawy, a przy tym cała masa radości.

(DK)



foto: arch. DK

Spory aplauz zebrała po swoim występie podczas V Koziańskiego Wieczoru Kolędowego grupa Mali Kozianie.

Biblioteczny detektyw

Zajęcia z cyklu Biblioteczny detektyw przyciągają do biblioteki najmłodszych uczniów z obu szkół podstawowych. W styczniu wzięły w nich udział maluchy z klas I a, II a, II c, III c ze SP nr 2, I a i III d SP nr 1.

Dzieci bawiąc się w detektywów uczą się korzystania z bibliotecznego katalogu, poznają

różnice pomiędzy kategoriami książek, rozszyfrowują tematy spotkania zapisane alfabetem Morse'a, a także wcielają się w postaci ulubionych bajek, które w zabawny i pouczający sposób przedstawiają perypetie z życia najmłodszych.

(gbp)



foto: arch. GBP

Koziańska Pisanka Wielkanocna

Dom Kultury w Kozach zaprasza wszystkich do wzięcia udziału w konkursie na Koziańską Pisaną Wielkanocną. Technika wykonania dowolna. Prace należy składać w biurze Domu Kultury w Kozach w dniach od 14 do 18 marca 2016 r., czytelnie je podpisując oraz podając wiek.

Autorzy najlepszych prac otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w niedzielę – 20 marca 2016 r. o godz. 17.00 w Pałacu Czeczów w Kozach.

Zgłoszone prace będzie można podziwiać podczas wystawy w sali koncertowej Pałacu 20 marca 2016 r. w godzinach 10.00-17.00. Organizatorem konkursu jest Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Kozy przy współpracy z Domem Kultury w Kozach.

(DK)

Kultura wyróżniona

Na Noworocznym Spotkaniu Twórców i Animatorów Kultury Powiatu Bielskiego Odznaką Honorową „ZASŁUŻONY DLA KULTURY POLSKIEJ” odznaczona została Halina Kubisz-Muła. Pani Halina to wybitna instruktorka zespołów teatralnych. Spod jej ręki

wyszli doskonali recytatorzy i adepci zawodu aktora. Na co dzień pracuje w Kozach, gdzie prowadzi zajęcia z zespołem teatru Heliotrop (najbliższy spektakl zobaczyć będzie można 20 lutego o godz. 19.00 w Pałacu Czeczów). Dodajmy, że odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznaje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Starosta bielski wyróżnił podczas

spotkania listami gratulacyjnymi młodych twórców i animatorów, a wśród nich Tomasa Kineckiego, autora i realizatora projektu warsztatów perkusyjnych dla dorosłych realizowanych w ubiegłym roku w Domu Kultury w Kozach.

(DK)



Wójt gminy Kozy Krzysztof Fiałkowski, Halina Kubisz-Muła i Tomasz Kinecki

foto: GBP



Dom Kultury w Kozach

Dom Kultury zaprasza:

Wystawa w Pałacu

W galerii Pałacu Czeczów na początku marca pojawi się wystawa malarstwa prezentująca twórczość „Grupy X” – krakowskiej grupy artystycznej, której członkowie w zdecydowanej większości należą również do Związku Polskich Artystów Plastyków. Już dziś serdecznie zapraszamy do zwiedzania wystawy oraz na jej wernisaż. Szczegóły na plakatach oraz na stronie www.domkultury.kozy.pl.

Kozińska Wiosna Baletowa 2016

Wspólnie ze Studium Movement zapraszamy na pokaz taneczny podsumowujący I semestr warsztatów baletowych i modern jazz. Młodzi artyści zaprezentują

etiudy taneczne oparte o elementy tańca klasycznego i współczesnego oraz stylu modern jazz. Wstęp wolny. Początek: 5 marca br. o godz. 16.00.

Koncert „Adoramus Te Christe” w kościele w Małych Kozach

19 marca 2016 r. o godz. 16.00 zapraszamy do kościoła w Małych Kozach na koncert organizowany w ramach VI Ekumenicznych Spotkań z Pieśnią Wielkopostną „ADORAMUS TE CHRISTE” 2016.

Koncert organizowany jest przez bielski oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz Dom Kultury w Kozach. Wstęp wolny.

Strzelcy



Polska.
Lubię to!

Kto powiedział, że patriotyzm nie może być pasjonujący, a spełnianie się na polu jego popularyzacji ciekawe i szalenie atrakcyjne? Właśnie – nikt. Przeciwnie. Pod hasłem „Polska. Lubię to” Dom Kultury w Kozach zaprasza wszystkich chętnych na fascynującą przygodę – wraz ze Strzeleckim Obwodem Piechoty Górskiej ogłasza nabór do Jednostki Strzeleckiej 3029-Kozy. Młodzi strzelcy poprzez intensywne i emo-

cjonujące szkolenia, pokonywanie własnych słabości, poprzez przykład starszych kolegów oraz spotkania ze świadkami historii, naturalnie uczą się szacunku i miłości do Ojczyzny.

Rekrutacja do Jednostki Strzeleckiej 3029-Kozy odbędzie się 2 i 4 marca br. o godz. 17.00 w Domu Kultury w Kozach. W zapisach wziąć może udział młodzież szkolna od 12-go roku życia.

Andrzej Hałat

Wszystko o mężczyźnie (dla mężczyzny)

Wszyscy lubimy się dobrze pośmiać, szczególnie wtedy kiedy słyszymy piosenki znane i lubiane. Wychodząc z tego założenia najnowszy projekt grupy wokalne działającej w GOK Chybie – Wszystko o mężczyźnie (dla mężczyzny), będzie projektem zabawnym i dostarczającym wielu wrażeń artystycznych.

Zbiór piosenek kabaretowych, ale nie tylko, ubranych w ciekawą konwencję z gościnnym udziałem aktora Grzegorza Czornego, to doskonała gwarancja dobrej zabawy i udanego wieczoru. To również, nie tylko dla Pań, okazja do przyjrzenia się różnym typom mężczyzn, ich fascynacjom, pragnieniom, wadom,

Gminna Biblioteka Publiczna

propozycje spotkań
dla uczestników indywidualnych

angielski
dla wszystkich
kurs j.angielskiego

zajęcia poszczególnych grup odbywają się wg ustalonego harmonogramu

sztuka patrzenia

dla miłośników rozmów o filmie
25 lutego
godz. 19

dzierganie wśród książek

spotkanie integracyjne przy robotkach ręcznych
1 marca
godz. 15-18

3mam formę

rodzinne warsztaty ceramiki
29 lutego
godz. 17.30 - 19

do dzieła!

kółko plastyczne dla dzieci w wieku od 5 do 10 lat
każdy wtorek
godz. 14-15.30

zajęcia biblioterapeutyczne dla dzieci
terminy wg harmonogramu

informacje
zapisy na zajęcia

www.gbtkozy.pl
tel. 33 817 41 09

charakterem, z dużym uśmiechem na ustach... Spektakl zobaczyć będzie można w niedzielę – 6 marca br. dwukrotnie – o godz. 16.00 i 18.00, w Pałacu Czeczów. Bezpłatne zaproszenia odebrać można w biurze Domu Kultury w Kozach. Ilość miejsc ograniczona.

(DK)

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna, Kozy, ul. Krakowska 5, tel. 33 817 41 09, e-mail: wiadomosci@kozy.pl
Gazeta dostępna na www.gbtkozy.pl.

Redaktor naczelny: Mateusz Stwora. Redakcja: Krystyna Kusak, Monika Olma, Marek Małecki, Marcin Nikiel.
Teksty powstały przy współpracy Urzędu Gminy Kozy i podległych jednostek samorządowych.

Druk: drukarnia Propak, Partyzantów 52, 32-650 Kęty.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i redagowania tekstów.

MAJESTATOWY SAMORZĄDOWY GMINY KOZY
KOZIANSKIE
WIADOMOŚCI

Poznajemy siebie

O tym, że strach ma wielkie oczy wiedzą już uczniowie klas I b, I e, II b, III d SP nr 1 oraz I a, II c SP nr 2. Na bibliotecznych zajęciach z cyku „Poznajemy siebie” uczą się rozpoznawać swo-

je słabości i próbują sobie z nimi radzić. Wiadomo, że każde dziecko czegoś się boi. Najczęściej strach bierze się z bogatej wyobraźni. Czasami jest potrzebny, by uchronić się przed niebezpieczeństwem, jednakże często pojawia się bez przyczyny. Wtedy najlepszym sposobem na opanowanie lęków jest szczerza i spokojna rozmowa z rodzicami lub dziadkami.

Dzieci wyklejały też strachy, które zabierały ze sobą do szkoły.

(gbp)

foto: GBP



Lubisz śpiewać?

Chór Domu Kultury zaprasza do zespołu. Swoich sił spróbować może każdy. Warunki przyjęcia? To przede wszystkim chęć śpiewania. Nie jest wymagana znajomość czytania nut, a jedynie zapał, muzykalność i słuch muzyczny.

– Przyjdź i zobacz, jaką frajdę daje zespołowe śpiewanie – zachęcają organizatorzy.

Próby odbywają się dwa razy w tygodniu: wtorki – godz. 19.00-20.30, środy – godz. 19.00-20.30 w sali nr 22 Domu Kultury.

Anna Czaplińska-Syjoła

Wieczorki z lat 70-ych

foto: DK



15 stycznia br. Dom Kultury w swej Galerii Pałacu Czeczów otworzył wyjątkową wystawę.

Jej fenomen tkwi zapewne w tematyce i formie, ale przede wszystkim w wydarzeniu które nadal prowokuje. Po kilku dekadach spotkała się bowiem koziańska młodzież z początku lat 70.

Przybyli goście zobaczyli i usłyszeli to, co przyciągało ich niemal

kilkadziesiąt lat temu.

Przy dźwiękach muzyki, (odtworzanej z adaptacji będącej częścią ekspozycji), oglądali zdjęcia swoje i kolegów sprzed lat. Zainicjowane spotkanie okazało się dla nich wielkim przeżyciem.

Wystawa zatytułowana „Koziańska młodzież na wieczorkach tanecznych z początku lat 70.” przyciągnęła również dzisiejszą młodzież, dla której interesujące okazały się plakaty zespołów muzycznych oraz płyty winylowe i sprzęt audio potrzebny do ich odtwarzania.

Sabina Piskorek-Oczko

„Szczery” koncert

Szczerłość. Tym jednym słowem można określić koncert Waltera Edgy (Wojciecha Więckowskiego), który odbył się 19 stycznia br. w sali koncertowej Pałacu Czeczów w Kozach.

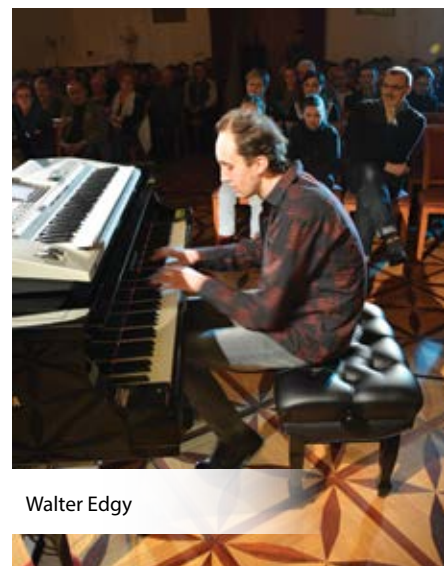
Pianista zaprezentował swoje kompozycje oparte na ciekawych i często zmiennych dynamicznie improwizacjach. Na bis nie zabrakło również utworów na życzenie.

Walter – jak sam o sobie mówi – nie jest muzykiem ani stricte klasycznym, ani stricte jazzowym. Daje ponieść się chwili i często przed koncertem nie ma ustalonego całego repertuaru. Odczuć można było to w żartobliwej, pochodzącej prosto z serca kon-

feransjerce. Pojawiły się także dedykacje m.in. dla jednej z organizatorek koncertu. Wojtkowi bardzo spodobała się przyjazna atmosfera w naszej miejscowości. Parę dni później zagościł na trzecim już Jam Session organizowanym przez Pub RESET, gdzie można było nie tylko go posłuchać, lecz także z nim zagrać. Jamowe spotkania w koziańskim pubie należą do wyjątkowych.

W muzyczny trans wpadają wszyscy uczestnicy, a grają nawet ci, którzy grać na co dzień nie potrafią. „Muzyka jest jedna!” – tak skomentował Walter Edgy, który z pewnością zawita jeszcze w Kozach.

Tomasz Kinecki



Walter Edgy

foto: Andrzej Halaś

Kochajmy się!

W sali reductowej hotelu „Pod Czarnym Orłem” w Białej, 4 listopada 1884 r., odbył się uroczysty bankiet na cześć wizytującego powiat biały dr. Mikołaja Zyblikiewicza – Marszałka Krajowego Galicji. Mimo barwnego i pozytywnego opisu wizyty Marszałka przez prasę krakowską (m.in. „Czas”), wydarzenia te miały jednak zupełnie inny oddźwięk z powodu ścierających się w Białej i Bielsku skonfliktowanych ze sobą dwóch żywiołów – polskiego i niemieckiego. Zdominowane przez Niemców władze Białej na wszelkie sposoby starały się nie dopuścić do organizacji wizyty Polaków. Bankiet w hotelu „Pod Czarnym Orłem”, który zorganizował komitet powitalny złożony wyłącznie z niemieckich obywateli Białej, stał się ilustracją panujących stosunków narodowościowych. Zaproszono ponad sto osób, m.in. członków rady powiatowej biały z osobami towarzyszącymi. Polacy znaleźli się w mniejszości. Oprawę

muzyczną zapewniła orkiestra wojskowa z Krakowa. Rolę gospodarza bankietu pełnił Karol Wilhelm Hentschel, zacięty prusofil pochodzący ze wsi Góra koło Pszczyń, nauczyciel szkoły ewangelickiej, członek zarządu miasta Białej. Wszelkie przemówienia i toasty na cześć cesarza, za zdrowie gościa oraz pań i urzędników wznoszono wyłącznie w języku niemieckim. Czynie to m.in.: burmistrz Białej Nachowski, dr Rosner – poseł miasta do Sejmu Krajowego, Stanisław Klucki – marszałek rady powiatu i dziedzic Kóz, Karol Hentschel. Po zakończeniu części oficjalnej, major Stanisław Klucki poprosił o wzniesienie jeszcze jednego toastu „Kochajmy się!”. Karol Wilhelm Hentschel, po chwili namysłu, wyraził zgodę zaznaczając, że toast ma zostać wzniesiony w języku niemieckim, a po polsku mogą być wypowiedziane tylko słowa „Kochajmy się!”. Klucki przystał na to i wznosił dawnym obyczajem toast nawołujący do zgody, kończąc słowami wypowiedzianymi czystą polszczyzną „Kochajmy się!”. Zapewne te słowa wywołały wściekłość wśród Niemców, ale Polacy odebrali je z satysfakcją.

był wieloletnim prezydentem Krakowa, politykiem noszącym staropolski strój szlachecki i wiedział, że przybywając do Białej znajdzie się w środowisku o dużym napięciu stosunków polsko-niemieckich. Stanisław Klucki, który cieszył się wysoką pozycją polityczną, towarzyszył gościowi podczas całego jego pobytu w naszym rejonie. Starał się podkreślać polskość miasta i ziemi biały, dając tym wyraz swojemu wychowaniu w duchu słowiańskim i narodowym polskim.

Bartłomiej Jurzak

Tekst w oparciu o artykuł w dzienniku „Gazeta Narodowa”



Hotel „Pod Czarnym Orłem” w Białej (fragment pocztówki z końca XIX wieku)



Dr Mikołaj Zyblikiewicz

Dr Zyblikiewicz rozumiał sytuację swoich rodaków w Białej i w całym powiecie. Pochodził ze wschodnich galicyjskich kresów,

Kozian inwazja na Łędziny

W 1770 r. ponad 300-stu koziańskich ewangelików, prześladowanych w Kozach, uciekło na Śląsk, zakładając osadę Hołdunów w Księstwie Pszczyńskim. Upłynęło prawie 200 lat zanim kontakty zostały ponownie nawiązane. W 1967 r. Hołdunów odwiedzili Adolf Zuber i ks. Józef Sanak. Obecnie współpraca na niwie kultury Kóz i Hołdunowa kwitnie. Hołdunów stanowi teraz jedną z dzielnic miasta Łędziny. W ratuszu miejskim w Łędzinach wernisaż swojej wystawy miał 2 lutego koziański malarz Henryk Reczko. Artysta wystawił tam nie tylko ulubione pejzaże z podróży, w których się specjalizuje i za które zbiera nagrody, ale także kilka obrazów przedstawiających historyczne, przedwiekowe centrum Kóz. Wernisaż nie był tego dnia jedyną, koziańską imprezą kulturalną w Łędzinach. Obecni na nim wysłuchali także prelekcji Bartłomieja Jurzaka „Kozy – Hołdu-

nów. Wspólna historia.” Jurzak, z charakterystyczną dla siebie swadą i werwą, wyświetlając przeźroczka, ciekawie opowiadał o nietatych czasach reformacji i kontreformacji w Kozach i później w Hołdunowie. Na prelekcję przyszli katolicy wraz z ewangelikami, a frekwencja była wysoka, podobno rekordowo. To pewno za sprawą Bogusława Żogały z Hołdunowa – emerytowanego ratownika górniczego w KWK „Ziemowit”, pasjonata historii, który od lat wytrwale dąży

do zacieśnienia kontaktów między Hołdunowem i Kozami. Powinniśmy go wspierać, radzi, że konflikty religijne u nas, to coraz odleglejsza, bezpowrotna historia.

Grzegorz Hałat



Henryk Reczko, Bartłomiej Jurzak i uczniowie Gimnazjum nr 2 w Hołdunowie. Hall Urzędu Miasta Łędziny – 2 lutego 2016 r.